

Monika Gała-Walczowska*

WILLA NA LAZUROWYM WYBRZEŻU

VILLA ON CÔTE D'AZUR

Forma architektoniczna wakacyjnej rezydencji wpisanej w krajobraz Lazurowego Wybrzeża inspirowała refleksję o poszukiwaniu oryginalności dziś poprzez harmonię architektury z naturą.

Słowa kluczowe: architektura współczesna, dom jednorodzinny, oryginalność

The architectural form of the holiday residence composed into the landscape of Côte d'Azur has inspired a reflection on search for originality in the modern world through harmony between architecture and nature.

Keywords: contemporary architecture, single-family house, originality

Architektura willi zaprojektowanej przez nicejskiego architekta Marca Baraniego, a zrealizowanej w latach 2001–2004 we Francji pozwala na refleksję o poszukiwaniu oryginalności formy architektonicznej domu jednorodzinnego w czasie współczesnym.

Willę zlokalizowano na obrzeżach Cannes, na styku miasta i natury. O walorach tego miejsca rozstrzyga konfiguracja terenu, usytuowanie względem stron świata, a także charakter krajobrazu. Zielone, nasłonecznione wzgórza otaczające miasto opadają w kierunku południowym, w stronę morza. Walorem tej lokalizacji jest także widok na panoramę Cannes, na zatokę, na morze. Te atuty rozstrzygnęły o zaplanowaniu na wzgórzach dzielnicy willowej. Tam też została wzniesiona rezydencja.

Willę usytuowano na nasłonecznionym, zielonym zboczach opadającym w stronę morza, w kierunku południowo-wschodnim. Posesja dostępna jest od strony północnej, z drogi dojazdowej. Dom posta-

wiono w centralnej części działki o powierzchni 1 ha. Taka wielkość działki i sposób usytuowania domu, sprawiają, że jest on odizolowany od zgiełku miasta, a zespolony z naturą.

O oryginalności formy architektonicznej rozstrzyga idea kompozycyjna. Formę domu tworzy kompozycja z wolno stojących brył. Kształtu willi nie odczytuje się jako zwartej bryły. Nie ma jednoznacznego obrysu, który wyznacza bryłę budynku. Przeciwnie ta architektura sprawia wrażenie jakby willa została wsparta na zamyśle swobodnej kompozycji z wolno stojących prostopadłościanów, którym przypisano odpowiednie funkcje, połączonych transparentnymi przestrzeniami komunikacyjnymi.

Dom zaplanowano na dwóch poziomach. Część rodzinną zakomponowano na dolnym poziomie. Pokoje prywatne usytuowano na górnym poziomie [1]. Słowo *poziom* zostało użyte celowo, aby zaakcentować, iż nie są to kondygnacje ułożone jedna nad

* Gała-Walczowska Monika, mgr inż. arch., Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, studia doktoranckie.

Willa w Cannes, Marc Barani ATELIER BARANI, Francja, 2001–2004, zdjęcia: Casabella 2006 nr 746



drugą, ale przesunięte względem siebie poziomy, dopasowane do konfiguracji terenu – wkomponowane w opadające zbocze. To także przemawia na rzecz oryginalności formy architektonicznej rezydencji.

Dolny poziom to część rodzinna, recepcyjna. Wejście do domu zaplanowano z dziedzińca, łączącego willę z drogą dojazdową. Na styku z dziedzińcem zlokalizowano wolno stojącą betonową kostkę garażu.

Podstawę całej kompozycji architektonicznej stanowi prostopadłościenna bryła o funkcji tarasu. Można ją nazwać postumentem, który częściowo zestopniowany, pozwala na bezpośrednie zejście do ogrodu. W zachodniej części postumentu znajduje się basen „wyżłobiony” w płaszczyźnie tarasu.

Na postumencie i obok niego ustawiono 4 bryły, którym przyporządkowano pomieszczenia części rodzinnej – pokój kinowy wraz z halle mieszczącym schody na górny poziom, pokój bilardowy, salon, kuchnię wraz z pokojem zabaw dla dzieci. Bryły, choć sprawiają wrażenie stojących swobodnie, w istocie połączone zostały przestrzenią komunikacyjną. Kompozycja została zespolona nie tylko przez powiązania komunikacyjne, ale także poprzez płytę wspornikowego zadaszenia przekrywającego pomieszczenia poziomu rodzinnego oraz taras.

Górny poziom to prywatna część willi. Kształt tego poziomu jest odmienny od rozczłonkowanej formy części rodzinnej. To jedna bryła, wydłużona prostopadłościenna belka. Nie umieszczono jej bezpośrednio nad poziomem parteru, lecz przesunięto w stronę zachodnią i zawieszono ponad tarasem, przewieszono wspierając na dolnej kondygnacji i na najbardziej wypiętronym fragmencie posesji. Oba poziomy stykają się tylko w komunikującej je przestrzeni klatki schodowej. W prywatnej części willi zaplanowano 6 pokoi dla członków rodziny i przyjaciół. Każda z sypialni wyposażona została w łazienkę i garderobę oraz taras widokowy od strony południowej. Największą sypialnię usytuowano

w południowo-zachodnim narożniku. Wnętrze pokoju otwiera się na narożny taras, z którego dostępna jest sauna. W przeciwległym narożniku górnego poziomu umieszczono pracownię.

Także sposób użycia i rodzaj materiałów wpływa na odbiór architektury willi. W poziomie przyziemia dominującym materiałem jest beton. Cokół oraz wspornikową płytę zadaszenia wylano w żelbecie. Jednak tworzywo betonowe zostało ukryte pod kamienną okładziną. Natomiast bryły ustawione na i obok postumentu zdominował surowy beton. Wyjątek stanowi prostopadłościennian, w którego wnętrzu zaplanowano salon. Jego ruchome ściany wykonane zostały ze szkła. Przestrzeń tego wnętrza może zostać całkowicie otwarta na otaczający taras. Surowy beton oddziałuje poprzez kolor, fakturę – chropowatość, rysunek szalunków, kontrastując z gładkością i lekkością szklanych tafli – ścian salonu i przeszkleń poszczególnych pomieszczeń. Naturalny kamień poprzez kolor, rysunek, perfekcję obróbki pełni rolę dekoracji [2], podkreślając lapidarny, wręcz monumentalny charakter prostopadłościennych brył. Na górnym poziomie dominującym materiałem jest szkło. Wpływa ono na odbiór tej części willi jako transparentnej bryły, sprawiającej wrażenie „unoszącej się” belki.

Charakter krajobrazu, nastrój tego miejsca, można uznać za inspirację budowania formy architektonicznej. Ideę kompozycyjną willi podporządkowano poszukiwaniu harmonii pomiędzy eksperymentem przestrzennym architektury w krajobrazie, poszukiwaniu formy stanowiącej symbol otwartości i wolności [3]. W architekturze willi przenikają się dwie przestrzenie. Przestrzeń architektoniczna – materialna, „zakorzeniona” oraz przestrzeń natury – miejsca, która dzięki kompozycji oraz przejrzystości szklanych przegród „wchłaniana” jest do wnętrza domu. Jak mówi Maria Misiągiewicz: *wewnętrzna harmonia rzeczy architektonicznej nie jest związana ze stylami, modami, czy kierunkami, zależy wyłącznie od umiejętności od-*

najdywania kształtu poprzez interpretację geometrii, nadającą budowłom wygląd cieszący zmysły [4].

O walorach tej realizacji Dominic Bradbury pisze: jedna z najbardziej spektakularnych willi na Lazurowym Wybrzeżu [5]. Marc Barani szuka inspiracji w twórczości wielkich twórców architektury XX wieku. Pracując pod wpływem i wykraczając poza spuściznę Eileen Gray, Miesa van der Rohe i Le Corbusiera, willa Baraniego wytwarza nowy typ wzorca wytwornego, wyrafinowanego, postępowego architektonicznie stylu wakacyjnej przestrzeni przyjemności [6]. Próba obdarzenia rezydencji określeniem *oryginalna architektura* została wsparta podpowiedzią krytyka, który o domu mówi: *bogaty w dramaturgię i innowacyjność ten ambitny, współczesny budynek redefiniuje luksusową willę wakacyjną*.

Podjmując próbę nawiązania do haseł Konferencji *Architektura dziś* [7] wypada odwołać się do słów

autora willi Marca Baraniego: *architektura w przeszłości znała bardzo silne momenty doktrynerskie, które w szczególny sposób ograniczały pole możliwości. Sytuacja dzisiaj jest dużo korzystniejsza – bardziej otwarta, inna, bardziej żywiołowa. Wiele interesujących rzeczy dzieje się dzisiaj w architekturze* [8].

Zdaniem Marii Misiągiewicz określenie *oryginalna architektura* wskazuje na jej innowacyjny, zadziwiający walorami kształt, zaskakujący wyraz plastyczny, a także stosowne wpisanie w miejsce [9]. Wydaje się, iż kompozycja architektoniczna willi, sposób doboru, zestawiania i kontrastowania materiałów, a nade wszystko sposób wkomponowania formy architektonicznej w miejsce, potwierdzają poszukiwanie *oryginalności dziś* przez harmonię architektury z naturą. Może za sprawą idei architektonicznej wytwarza się relacja sprawiająca, iż jak powiedział Le Corbusier: *duch człowieka i natury znalazł wspólną płaszczyznę porozumienia* [10].

PRZYPISY

- [1] F. Chiorino, *Casa ponte*, Casabella, nr 746/2006, s. 23–29.
 [2] Por. A. Monestiroli, *Tryglif i metopa. Dziewięć wykładów o architekturze*, Kraków 2009, s. 37.
 [3] www.dailyicon.net
 [4] M. Misiągiewicz, *Architektoniczna geometria*, Kraków 2005, s. 113.
 [5] D. Bradbury, *Mediterranean modern*, London 2006, s. 214–223.
 [6] *Ibidem*.
 [7] Tezy X Międzynarodowej Konferencji Naukowej IPA WA PK, *Definiowanie przestrzeni architektonicznej – Architektura dziś*.
 [8] La leçon d'architecture de Marc Barani, www.nicerendezvous.com
 [9] M. Misiągiewicz, *Meandry zadziwiania w architekturze nowoczesnej, Definiowanie Przestrzeni Architektonicznej 2007. Co z tym pięknem architektury współczesnej?*, M. Mi-

siągiewicz (red.), D. Kozłowski, *Czasopismo Techniczne*, z.13-A/2007, s. 103.

[10] Le Corbusier, *La peinture moderne*, Paris 1925, s. 37, [za:] Ch. Jencks, *Le Corbusier – tragizm współczesnej architektury*, Warszawa 1982, s. 90.

BIBLIOGRAFIA

- Bradbury D., *Mediterranean modern*, London 2006.
 Casabella, nr 746/2006.
Definiowanie Przestrzeni Architektonicznej 2007. Co z tym pięknem architektury współczesnej? Misiągiewicz M. (red.), Kozłowski D., *Czasopismo Techniczne* z. 13-A/2007.
 Misiągiewicz M., *Architektoniczna geometria*, Kraków 2005.
 Jencks Ch., *Le Corbusier – tragizm współczesnej architektury*, Warszawa 1982.
 Monestiroli A., *Tryglif i metopa*, Kraków 2009.